

## DODATEK

### BIBLIJNA SYMBOLIKA SERCA

Wszyscy bibliści zauważają, że biblijna symbolika serca różni się od współczesnego jej rozumienia. Na ogół podkreśla się, że w Piśmie Świętym serce jest symbolem całego życia wewnętrznego i osobowości ludzkiej. Jego symbolika obejmuje zarówno odczucia cielesne, psychiczne, jak i duchowe, a więc wszystkie wymiary ludzkiej egzystencji. W szczególności zaś chodzi o ludzki rozum i świadomość<sup>1</sup>.

Tego rodzaju ujęcia są jednak zbyt ogólne, gdyż w biblijnej symbolice serca mieszczą niemal wszystko, co dotyczy duchowego wymiaru człowieka. Należy jednak wskazać i właściwie uwydatniać szczególnie charakterystyczne rysy tej symboliki, które pokazują jej różnicę w stosunku do dzisiejszego rozumienia. Najogólniej biorąc, możemy je przedstawić w następujący sposób. W naszej współczesnej cywilizacji głowa ludzka jest symbolem rozumu i myślenia, serce zaś – typowym symbolem ludzkiej uczuciowości. Wszystko wskazuje na to, że w biblijnej symbolice jest jednak inaczej, a mianowicie:

- głowa – jest ośrodkiem władzy i kierowania,
- serce – symbolizuje skryte wnętrze człowieka, ośrodek myśli i decyzji,
- wewnętrznosci – są ośrodkiem uczuć.

Możemy więc zauważyć charakterystyczne jakby przesunięcie w dół symboliki ludzkiego ciała w stosunku do tego, co jest nam znane w naszej kulturze europejskiej. Serce, które jest w naszej kulturze symbolem życia uczuciowego, w kulturze semickiej obrazuje raczej czynnik racjonalny, zaś ośrodkiem uczuć są wewnętrznosci niżej położone. Należy jednak wziąć pod uwagę fakt, że dawny Semita nie odróżniał szczegółowo poszczególnych części ludzkiego organizmu, nie było bowiem jeszcze tak dokładnej wiedzy na temat anatomii ludzkiego ciała. Samo zaś hebrajskie określenie serca *lēbāb* zdaje się wskazywać na to, co **skryte wewnątrz człowieka**. Rytm jego bicia słychać, stąd wiadomo, że istnieje, lecz go nie widać<sup>2</sup>. Hebrajskie słowo *lēbāb*,

<sup>1</sup> Por. np. F. STOLZ, „*לֵב lēb cuore*”, THAT it., s. 743 n.

<sup>2</sup> Podobnie brzmi określenie serca także w innych starożytnych językach semickich, jak w akkadyjskim *libbu*, ugaryckim *lb*, aramejskim *lb*, etiopskim *lbb* i syryjskim *lb'*. Por. A. LUC,

czy nawet skrócona jego forma *lēb* ze zdwojonym końcowym *b* w końcówkach dzierżawczych np. *libbî* (= moje serce), jakby naśladowało to bicie serca, którego nie widać, lecz słyszeć. *B* jest bowiem zgłoską dźwięczną wybuchową i najlepiej akustycznie oddaje rytmiczne bicie serca. Serce oznacza więc to, co jest skryte wewnątrz człowieka i do czego inni nie mają dostępu, por. np. sentencję z Księgi Przysłów, która mówi że

*głęboką wodą plan w sercu człowieka,  
czerpie z niej człowiek przemyślny* (Prz 20, 5).

Głęboka woda jest tutaj obrazem ukrycia przed innymi tego, co człowiek myśli. Inne teksty mówią na przykład, że nie należy zbyt łatwo zaufać pięknej mowie, gdyż może ona maskować zło ukryte wewnątrz człowieka, a więc w jego *sercu* (Prz 26, 24 n.). Ludzie bowiem często mówią co innego, a co innego skrywają w swych myślach, czyli w sercu (por. Prz 26, 24). W tym sensie Jezus mówi, że lud czci go jedynie wargami, lecz jego serce jest od Boga daleko (Mt 15, 8). Serce ludzkie oznacza skryte przekonania, które bardzo trudno poznać innemu człowiekowi, zwłaszcza gdy chodzi o ludzi mających władzę (Prz 25, 3). To, co ukryte w sercu, dopiero później wypowiadają wargi, por. obserwację, że z *obfitości serca mówią usta* – Mt 12, 34; Łk 6, 45.

Można także przytoczyć stwierdzenie zawarte w Księdze Jeremiasza mówiące, że

*Serce jest zdradliwsze niż wszystko inne i niepoprawne:  
któż je zdoła zgłębić* (Jr 17, 9).

Oznacza ono, że to właśnie w ludzkim sercu rodzi się podstęp. Dla innych zrozumienie skrytych zamiarów człowieka jest bardzo trudne, wręcz niemożliwe. Tylko sam Bóg *bada serce* i *sumienie*, a więc zna nawet to, co człowiek pilnie skrywa przed innymi. Ponieważ *serce* oznacza to, co skryte wewnątrz ludzkiej świadomości, dlatego tylko Bóg wie dokładnie, co się w nim kryje (Prz 21, 2; 24, 12). Tylko On potrafi sprawiedliwie osądzić ludzi, por. *nie sądzcie przedwcześnie, dopóki nie przyjdzie Pan, który rozjaśni to, co w ciemnościach ukryte, i ujawni zamiary serc* (1 Kor 4, 5). Na innym miejscu Paweł mówi, że *jawne staną się* τὰ κρυπτὰ τῆς καρδίας, a więc tajniki ludzkiego serca (1 Kor 14, 25). Zaś autor Pierwszego Listu św. Piotra radzi chrześcijańskim kobietom i żonom, aby zabiegały nie tylko o urodę zewnętrzną,

---

„lēb, lēbāb”, NIDOTTE I, s. 749.

lecz zwłaszcza o to, co kryje się w ludzkim sercu (ὁ κρυπτός τῆς καρδίας ἄνθρωπος – 3, 4), a więc moralną wartość.

Podobnie także określenie καρδία θαλάσσης, a więc *serce morza* oznacza środek morza, czyli jego najgłębsze i najbardziej skryte miejsca (Prz 23, 34) lub też dalekie przestrzenie morskie, niewidoczne dla tych, którzy mieszkają na lądzie (Ez 27, 25). Jezus mówi o sobie, że podobnie jak Jonasz przebywał trzy dni i noce we wnętrznościach ryby, również i On będzie przebywał ἐν τῇ καρδίᾳ τῆς γῆς, a więc w *sercu ziemi* (Mt 12, 40 gr.). Chodzi o ukrycie Jego ciała w grobie.

Często spotykany w Biblii zwrot λέγειν ἐν τῇ καρδίᾳ, czyli *mówić w sercu* oznacza mówienie, które jest skryte przed innymi ludźmi, a więc myślenie<sup>3</sup>. Taki zwrot spotykamy w Biblii 15 razy: w Pwt 8, 17; 9, 4; 18, 21; 29, 18; 1 Sm 27, 1; 2 Krl 12, 26; Jdt 13, 4; 1 Mch 6, 11; Ps 4, 5; 10, 6 (9, 27 LXX).<sup>11</sup> (LXX 9, 32).<sup>13</sup> (LXX 9, 34); 14, 1 (LXX 13, 1); 35, 25; 53, 2; 74, 8; Koh 1, 16; 2, 1.15; 3, 17 n.; Ab 1, 3; Za 1, 12; 2, 15; Iz 9, 8; 47, 8; 49, 21; Jr 5, 24; 13, 22 i w Nowym Testamencie w Mt 24, 28 gr.// Łk 12, 45; Rz 10, 6; Ap 18, 7 por. Łk 1, 66. Greckie sformułowanie jest w tym wypadku dosłownym tłumaczeniem hebrajskiego *ʾamar b<sup>e</sup>lēb* albo *ʾamar bilēbab*. Jest różnie przekładane: albo dosłownie, albo też rzeczywiście w sensie myślenia.

Serce jest natomiast w Biblii najczęściej łączone z mądrością i zdobywaniem wiedzy<sup>4</sup>. Charakterystyczne jest w tym względzie określenie serca jako mądrego: *lēb hākām*. Znajdujemy je np. w modlitwie Salomona o mądrość w Gibeonie (1 Krl 3, 1–15). Młody król prosił Boga o *serce* umięjące wysłuchać skarg i umiejętnie sądzić (*lēb šōmēʾa lišpōt* – 3, 9), zaś Bóg obdarzył go sercem mądrym i rozsądnym (*lēb hākām w<sup>e</sup>nābôn* – w. 12). Na pewno Salomonowi nie chodziło o jakąś szczególną wrażliwość emocjonalną, lecz mądrość praktyczną, niezbędną do rządzenia stosunkowo wielkim królestwem<sup>5</sup>. Wiadomo zaś, że nic tak nie umacnia autorytetu przełożonego jak sprawiedliwość w rozsądzaniu sporów. Określenie takie znajdujemy kilkakrotnie w księgach mądrościowych. O sercu *mądrym* (*lēb hākām*) mówi Księga Przysłów 16, 23 i Księga Koheleta, która trzykrotnie wspomina serce mędrców (7, 4; 8, 5 i 10, 2)<sup>6</sup>. Znamienne, że w żadnych księgach napisanych po grecku (deuterokanonicznych i Nowego Testamentu) nie spotykamy się

<sup>3</sup> Por. SSB, s. 902.

<sup>4</sup> Tamże; por. LUC, I, 753.

<sup>5</sup> Również komentarz tego tekstu zawarty w KKB słusznie zauważa, że hebrajskie *serce* oznacza zwykle *cechy umysłowe, a nie uczucia*. Por. J. T. WALSH, C. T. BEGG, „Pierwsza i Druga Księga Królewska”, KKB, s. 270.

<sup>6</sup> Mamy także czterokrotnie do czynienia z antonimem tego określenia, a więc wyrażeniem *serce głupie* lub *serce głupca* (Prz 12, 23; 15, 7; Koh 7, 4; 10, 2).

już z tego rodzaju idiomem: jest on po prostu charakterystyczny dla hebrajskiego, a także aramejskiego języka targumów<sup>7</sup>. Można więc powiedzieć, że jest typowy dla języków i kultury semickiej.

O tym, że biblijne pojęcie serca jest powiązane z **mądrością** można się przekonać czytając tzw. księgi mądrościowe. Określenie serca występuje w nich bowiem najczęściej: w Księdze Syracha 86 razy, w Księdze Przysłów 77 razy, u Koheleta 43 razy. Jest ono w nich typowym *organem* uczenia się i nabywania wiedzy. Semita uczy się właśnie sercem, co niekoniecznie podkreśla jakieś emocjonalne zaangażowanie w proces zdobywania wiedzy, por.

*Synu mój, nie zapomnij o moim pouczeniu,*

*twoje **serce** niech strzeże moich nakazów* (Prz 3, 1; por. 2, 2; 23, 12 itd.).

Serce jest w tym przysłowiu synonimem pamięci o udzielonych przez ojca czy raczej nauczyciela pouczeniach. Widać, że nie posiada ono istotnych konotacji uczuciowych, lecz przede wszystkim intelektualno-moralne. Połączenie pamięci, a więc podstawowej funkcji uczenia, z sercem znajdujemy także w wielu innych tekstach mądrościowych. W Prz 3, 3 mówi się w sposób paralelny, a więc analogiczny o zawieszeniu ważnego pouczenia moralnego na szyi, aby nigdy o nim nie zapomnieć oraz wypisaniu go na tablicy swego serca:

*zawieś je sobie na szyi,*

*zapisz na tablicy swego **serca*** (Prz 3, 3).

„Zapisanie” na tabliczce własnego serca wskazuje na trwałe zapamiętanie pouczeń, aby je stosować w swoim życiu, por. także Prz 7, 3; a w innym sensie w Jr 17, 1. W Prz 19, 8 *nabywanie serca* (hebr. *qōneh lēb*) jest równoznaczne z nabywaniem mądrości i tak też jest rozumiane przez większość współczesnych tłumaczy.

Hebrajski idiom *włożyć serce* (*sîm lēb ʾel* lub *lʾ* i analogiczne) oznacza usiłowanie zrozumienia tego, co się zauważyło, zastanawianie się nad tym, por. Hi 1, 8; 2, 3; 34, 14; Iz 41, 22. W Dn 1, 8 wyrażenie *wziąć do serca* oznacza powzięcie decyzji. W tekście tym chodzi o postanowienie, aby nie kłaść się pogańskimi potrawami i winem. To prawda, że w formie zaprzeczenia zwrot wyraża radę, aby się nie przejmować, aby po prostu nie rozmyślać nad czymś

<sup>7)</sup> W targumach, czyli tłumaczeniach Starego Testamentu na język aramejski mamy do czynienia z analogicznym określeniem *lēb hakīm* lub podobnymi. Znajdujemy je w tym samych tekstach, w których występował zwrot hebrajski.

przykrym lub trudnym, por. Wj 9, 21; 1 Sm 9, 20; 25, 25; 2 Sm 13, 33; 18, 3; 19, 20; Iz 42, 25; 47, 7; Jr 12, 11; por. Iz 57, 1.11; Ml 2, 2. Jednak również i tu nie chodzi o uczuciowość jako taką, lecz typową kalkulację rozumową.

W Ez 40, 4 mamy do czynienia z trzema wezwaniami równoległymi, skierowanymi przez Boga do proroka:

*patrz oczami*

*śłuchaj uszami*

*i weź sobie do serca (šim lib<sup>e</sup>kā l<sup>e</sup> ...) to, co ci ukażę.*

Określenie *šim lēb* zostało użyte w tym tekście równolegle w stosunku do patrzenia i słuchania. Wskazuje więc także na proces poznawania, polegający w tym wypadku na interioryzacji tego, co się wcześniej widziało i słyszało. Chodzi o zrozumienie tego, co się widziało i słyszało. Na pewno nie chodzi o serce jako symbol uczuć i miłości, lecz jako symbol poznania, a więc intelektu rozumianego oczywiście w sensie praktycznym i moralnym. Z analogicznym zestawieniem, lecz w odwrotnym porządku, spotykamy się również w Ez 44, 5.

Ludzi mądrych, w sensie całościowo rozumianej mądrości ludzkiej, określa się jako *hakam lēb* (= mądry sercem, por. Prz 10, 8). Zwrot ten oznacza w Biblii bardzo praktyczne umiejętności rzemieślnicze, potrzebne, aby wyrabiać np. sprzęty do świątyni (Wj 35, 10.25 itd.). Mówi się także o *nabywaniu serca*, co oznacza właśnie zdobywanie mądrości (Prz 19, 8 hbr.). Ludzi głupich, niemądrych określa się natomiast jako tych, którym brakuje serca *hāsar lēb* (Prz 6, 32; 7, 7 hbr. itd.). Biblijne serce jest także miejscem, gdzie przechowuje się dobre pouczenia, np. Prz 4, 21. Stąd Łukasz mówi o Maryi, że *zachowywała i gromadziła* (συνέβαλλουσα) *w sercu* wszystko to, co zostało Jej objawione na temat Syna (2, 19).

Serce oznacza zatem ludzką świadomość, mniemanie, jakie każdy ma o sobie. Toteż *szerokie serce* oznacza człowieka dumnego i pysznego (Prz 21, 4). Tłumacze często przekładają ten idiom jako *nadęte serce*, choć we współczesnym języku polskim takiego określenia właściwie się nie używa. Serce ludzkie jest często symbolem zła, które człowiek pragnie ukryć przed innymi. Chodzi o złe zamiary, intencje i plany. Biblijny symbol serca często kojarzy się ze złem i dlatego trudno go było na gruncie Biblii odnieść do Boga, który przecież jest najwyższym Dobrem w stosunku do człowieka.

*Czyste serce* oznacza natomiast w Biblii nie tyle brak grzechów związanych ze sferą seksualną, ile prawdziwą i szczerą bezgrzeszność, a więc sumienie, które niczego człowiekowi nie wyrzuca (Prz 22, 11; Mt 5, 8). *Przebaczyć z serca* oznacza nie tyle zmienić swoje nastawienie emocjonalne w stosunku do drugiego człowieka, lecz darować całkowicie szczerze, nieobłudnie. Chodzi o prze-

baczenie wyrażone nie tylko w (udawanych) słowach, lecz o szczerą zmianę nastawienia w stosunku do drugiego człowieka. Polecenie miłowania Boga *całym sercem* wskazuje także na miłość w pełni szczerą, nieobłudną (Pwt 6, 5; por. Mt 22, 37 i par.). Natomiast zwrot mówiący o *postępowaniu przed Bogiem z całego serca* oznacza szczerą religijność, która znajduje swe odbicie w postawie moralnej zgodnej z prawem Bożym (1 Krl 8, 23 = 2 Krn 6, 14). W tym sensie mówi się także o przestrzeganiu Bożych nakazów *z całego serca* (1 Krl 23, 3).

*Radość serca* oznacza z kolei radość szczerą, prawdziwą, która nie jest grą aktorską, lecz wypływa z najgłębszej świadomości człowieka (Prz 27, 11).

O tym, że serce nie jest typowym symbolem uczucia i miłości może także świadczyć brak tego określenia w Liście św. Pawła do Filemona. Jak wiadomo, Paweł wstawia się w nim na Onezymem jako osobą szczególnie mu bliską, z którą łączą go więzy głębokiej przyjaźni i serdeczności. Wyraża ją, uciekając się do metafory własnego umiłowanego dziecka:

*Proszę cię za moim dzieckiem  
– za tym, którego zrodziłem w kajdanach,  
za Onezymem (1, 10).*

Dwa wiersze dalej określa go jeszcze bardziej czule jako τὰ ἐμὰ σπλάγχνα, a więc adresata jego głębokiego przywiązania. Ciekawe, że właściwie wszystkie tłumaczenia współczesne oddają określenie σπλάγχνα jako serce, i słusznie, ponieważ Paweł na pewno chce tu ukazać uczucie względem Onezyma. Chodzi jednak o to, że w rozumieniu semickim właśnie σπλάγχνα jako odpowiednik hebrajskiego *rahāmîm* jest typowym określeniem głębokiego uczucia, a nie serce, jak to ma miejsce w naszej europejskiej kulturze<sup>8</sup>.

Z tych właśnie względów Biblia prawie wcale nie mówi o sercu Boga. W całym Starym Testamencie spotykamy zaledwie jeden tekst mówiący o sercu Boga:

*Zamiar Pana trwa na wieki;  
zamysły Jego serca – poprzez pokolenia (Ps 33, 11).*

Chodzi w tym wypadku o Jego stałą postawę dobroci i życzliwości w stosunku do ludu, który sobie wybrał. W tym sensie można było mówić o najgłębszych Jego planach i zamysłach, którymi się niezmiennie kieruje w stosunku do ludzi. Na taki sens znaczenia symboliki serca wskazuje

<sup>8)</sup> W dalszej części swojego krótkiego Listu nazywa go także *bratem umiłowanym* (ἀγαπῆτός – w. 16), który także wskazuje na przywiązanie Pawła do Onezyma.

kontekst Psalmu 33, który mówi o Bożej opiece nad całym stworzeniem (por. w. 14 n.). Z kolei jedynym tekstem Nowego Testamentu jest w tym wypadku zachęta Jezusa z Ewangelii Mateuszowej:

*Uczcie się ode Mnie,  
bo jestem cichy i pokorny sercem* (Mt 11, 29).

Mamy tu do czynienia z typowym dla Biblii połączeniem serca z nauką, które jest widoczne zwłaszcza w księgach mądrościowych Starego Testamentu. W przypadku Mateuszowego tekstu chodzi jednak przede wszystkim o szczerą łagodność i pokorę Jezusa, co stanowi tradycyjny ideał doskonałości moralnej (por. Ps 33, 19; Dn 3, 87; 1 P 3, 4). Właśnie jej powinniśmy się od Jezusa uczyć i ona została określona przy pomocy zwrotu *πραῦς καὶ ταπεινὸς τῇ καρδίᾳ*, czyli: szczerze łagodny i pokorny<sup>9</sup>.

Janowy tekst o przebicium boku Chrystusa po Jego śmierci nie mówi wprost o sercu (19, 34). Choć nabożeństwo do przebitego boku Chrystusa doprowadziło historycznie do kultu Serca Jezusowego, jako że rana ta wskazywała na serce, to jednak Ewangelista Jan wcale nie mówi o przebicium serca, lecz przebicium boku. Tekst ten stanowi aluzję do boku świątyni, z której wypływa woda użyźniająca pustynię (Ez 47, 1–12). Podobnie jak woda wypływająca ze świątyni potrafiła przemienić nawet suchą pustynię, tak woda z boku Chrystusowego staje się źródłem życia dla rodzącego się Kościoła.

Symbol serca w mentalności biblijnej sugeruje zupełnie coś innego niż miłość Bożą do człowieka. Mówienie o Jego sercu mogłoby sugerować, że Bóg coś ukrywa przed ludźmi, o czymś nie chce im powiedzieć. A jeśli ukrywa, to zapewne przygotowuje dla nich coś niedobrego, jakąś przykrą niespodziankę. Jednak teksty Pisma Świętego podkreślają zupełnie coś innego, a mianowicie częste i na różne sposoby mówienie do ludzi. W dawnych czasach Bóg mówił do ludzi przede wszystkim przez proroków, zaś na końcu przemówił do nich przez swojego własnego Syna (por. Hbr 1, 1–2). Dlatego właśnie mówienie Boga do ludzi jest pierwszym i podstawowym przejawem Jego dobroci, życzliwości i miłości do człowieka. Pan nie skrywa niczego przed ludźmi. Często z nimi rozmawia, ponieważ zależy Mu na człowieku, jego dobru i szczęściu. Zachowuje się więc podobnie do kochających rodziców, którzy nie żałują czasu na rozmowę z własnymi dziećmi.

<sup>9</sup> Również PACIOREK zauważa w swoim komentarzu do Ewangelii Mateuszowej, że uzupełnienie *τῇ καρδίᾳ* nadaje określeniu znaczenie bardziej wewnętrzne (I, s. 484).